

Sygn. akt *I ACa 930/18*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2019 r.

#### **Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Bogdan Wysocki

Sędziowie: Piotr Górecki /spr./

Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P. Zarząd Dróg Miejskich w P.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 17 maja 2018 r. sygn. akt XII C 13/16

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Piotr Górecki Bogdan Wysocki Małgorzata Kaźmierczak

Sygn. akt IACa 930/18

## UZASADNIENIE

Powód M. P. - Zarząd Dróg Miejskich w P. wniósł o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym i orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w P. ma w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacić na rzecz powoda kwotę 127 660,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 16 września 2015 r. Sąd Okręgowy w (...) w sprawie XII Nc 304/15 nakazał Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła na rzecz powoda kwotę 127.660, 86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...) kwotę 1.596 zł tytułem opłaty od pozwu albo wniosła w tym terminie sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w (...)

1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 127.660,86 zł wraz z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie od dnia 19 września 2013 r. do dnia zapłaty,

2) w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

3) kosztami postępowania obciążył pozwaną i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.384 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu i zaliczki na opinię biegłego oraz kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

4) nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...) kwotę 592,40 zł tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego (sygn. akt XIIC 13/16).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Z dniem 1 lipca 2009 r. powód rozpoczął działalność w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych na obszarze M. P. (zgodnie z uchwałą Rady Miasta P. Nr (...) z dnia 13 stycznia 2009 r.). Z tą datą powód uzyskał status przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego w rozumieniu przepisu art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, świadczącego usługi w zakresie zbiorowego odprowadzania wód opadowych.

Powód na rzecz pozwanej czynności w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych do kanalizacji deszczowej M. P. z nieruchomości stanowiących własność pozwanej, będących w jej użytkowaniu wieczystym oraz z nieruchomości, nad którymi pozwana sprawuje zarząd powierzony. Czynności zbiorowego odprowadzania ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych do miejskiej kanalizacji deszczowej M. P. wykonywane są przez Zarząd Dróg Miejskich na rzecz pozwanej w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. z nieruchomości obejmujących między innymi następujące tereny – Osiedla (...) im. M. K. (2), R. i im. C. R. i inne tereny pozwanej objęte jej własnością, użytkowaniem wieczystym lub zarządem powierzonym. Pozwana nie uregulowała na rzecz powoda należności z tego tytułu.

W dniu 9 grudnia 2009 r. pozwana przesłała do Zarządu Dróg Miejskich wniosek o zawarcie umowy, który został podpisany zgodnie z reprezentacją pozwanej, a ponadto zawierał określenie nieruchomości oraz jej powierzchnię wraz ze wskazaniem odpowiedniej grupy taryfowej odbiorców usług względem wskazanej powierzchni. Do wniosku na zawarcie umowy o odprowadzenie ścieków opadowych i roztopowych dla Osiedli (...): Osiedle (...), osiedle im. C. O. im. M. K. (2) pozwana załączyła zestawienia nieruchomości z podziałem na wymienione wyżej Osiedla (...), w których podała numery działek ich powierzchnie, oznaczenia i numery ksiąg wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości i podstawę władania nieruchomościami. Pozwana określiła łączną powierzchnię na terenie Osiedli (...), z której wprowadza ścieki opadowe i roztopowe do miejskiej kanalizacji deszczowej M. P., wskazując również do jakiej grupy odbiorców określonych w taryfie winna być zaliczona.

W odpowiedzi Zarząd Dróg Miejskich przesłał kierownictwom poszczególnych osiedli egzemplarze projektu umowy o odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych. Pozwana nie odesłała powodowi podpisanych egzemplarzy umowy. Wobec powyższego Zarząd Dróg Miejskich zwrócił się do pozwanej o podpisanie umowy. Niemniej pozwana tego nie uczyniła.

Powód w kolejnych latach przesyłał pozwanej następne projekty umów na odprowadzenie ścieków opadowych i roztopowych i składał propozycje zawarcia umów. Pozwana tego nie uczyniła, lecz zwracała się z prośbami o m.in. wyjaśnienie treści umowy, czy też przygotowywała dokumentację niezbędną do określania powierzchni utwardzonych, z których spływają wody opadowe i roztopowe do kanalizacji deszczowej. Przy czym pozwana przez cały czas wprowadza ścieki do miejskiej kanalizacji deszczowej z powierzchni zanieczyszczonych, a powód te ścieki odbiera i zapewnia warunki odbioru.

Ostatecznie w dniu 1 lipca 2012 r. zostały zawarte trzy umowy o odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych odpowiednio względem terenów położonych na obszarze os. im. C. R., os. im. M. K. (2) i os. (...). Załączniki do ww. umów zawierały szczegółową listę nieruchomości, z których do kanalizacji miejskiej odprowadzane były wody opadowe i roztopowe.

Wynagrodzenie powoda za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych przez pozwaną do miejskiej kanalizacji deszczowej powoda za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. wynosi 127 660,86 zł brutto i obliczone zostało w następujący sposób:

- 1) cena za ścieki ustalona w obowiązującej taryfie dla II Grupy odbiorców wynosiła netto - 3,61 zł/m powierzchni, zanieczyszczonej o trwałej nawierzchni, z której odprowadzane były ścieki,
- 2) powierzchnia podana przez pozwaną we wniosku oraz w zestawieniu powierzchni po umniejszeniu przez powoda – 86 240,07 m<sup>2</sup>,
- 3) wysokość opadów w roku 2011 obliczona przez (...) 0,4746m<sup>3</sup>/m<sup>2</sup>,
- 4) współczynnik spływu - 0,8 należność ta wynosi: 86 240,07 m<sup>2</sup> x 3,61 zł netto x 0,4746 m<sup>3</sup>/m<sup>2</sup> x 0,8 = 118.204,50 + 8% podatku VAT = 127.660,86 zł brutto.

Powierzchnia zanieczyszczona na terenach Osiedli (...), z której pozwana odprowadzała ścieki roztopowe i opadowe do sieci kanalizacji deszczowej wynosi 86.240, 07 m<sup>2</sup>. W roku 2009 r. pozwana wskazała, że powierzchnia ta wynosiła 120 843, 73 m<sup>2</sup>. W 2011 roku obowiązywała taryfa dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych określona we wniosku Zarządu Dróg Miejskich z dnia 21 października 2010 r. określająca grupy odbiorców oraz cenę wyrażoną w kwocie netto w złotych za m<sup>3</sup> odprowadzonych ścieków. Taryfa na rok 2011 została ogłoszona w miejscowej prasie 20 grudnia 2010 r.

Ilość odprowadzanych ścieków w roku 2011 obliczana została jako iloczyn powierzchni, z której odprowadzane były ścieki (podana przez pozwaną) oraz zmierzonej przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wysokości opadów atmosferycznych, reprezentatywnej dla M. P. w przyjętym okresie obrachunkowym oraz współczynnika spływu dla powierzchni, z której pozwana odprowadzała ścieki zdefiniowanego jako stosunek ilości wody opadowej, która spłynie z danej powierzchni do ilości wody, która spadła na daną powierzchnię

Wnioskiem z dnia 27 czerwca 2013 r. powód wezwał pozwaną do próby ugodowej, którym objęte między innymi zostało roszczenie o wynagrodzenie za odprowadzanie ścieków w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. z terenów Osiedli (...). Posiedzenie Sądu odbyło się 19 września 2013 r.. Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło.

Uchwałą nr (...) z dnia 13 stycznia 2009 r. Rada Miasta P. uchwaliła regulamin dostarczenia wody i odprowadzania ścieków określający prawa i obowiązki Zarządu Dróg Miejskich jako przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego oraz odbiorców usług na terenie M. P., w tym sposób rozliczania należności za odprowadzanie ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych. Wskazany Regulamin został zmieniony uchwałą nr (...) z dnia 15 września 2009 r. Rady Miasta P. w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta P. nr (...) z dnia 13 stycznia 2009 r. w sprawie Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, w zakresie okresów obrachunkowych - dodano zapis umożliwiający rozliczania się z odbiorcami w rocznych okresach rozliczeniowych.

Rozliczenia za zbiorowe odprowadzenie ścieków prowadzone są z odbiorcami usług na podstawie określonych w taryfach cen i stawek opłat oraz ilości odprowadzonych ścieków.

Do zadań pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. należy m.in. organizowanie zbiorowego odprowadzenia ścieków dla Osiedli (...): Osiedle (...), osiedle im. C. O. im. M. K. (2), a także innych terenów pozwanych objętych jej własnością, użytkowaniem wieczystym lub zarządem powierzonym.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji odniósł się do podnoszonych w toku procesu zarzutów pozwanej spółdzielni. M. in. pozwana stała na stanowisku, że w roku 2011 nie istniały taryfy ustalające opłaty za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych, bowiem powód przedstawił jedynie skierowany do Prezydenta Miasta P. wniosek z dnia 21 października 2010 r. o zatwierdzenie taryf zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych oraz treść ogłoszenia informującego o obowiązywaniu od 1 stycznia 2011 r. nowych taryf wraz z fakturami za publikację tego ogłoszenia w prasie miejscowej. W ocenie sądu I instancji zgodnie z art. 24 ust. 8 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U z 2018 r., poz. 1152) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 12 grudnia 2017 r. (dalej: uzzw), jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ust. 5, taryfy zweryfikowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf. Powód zgodnie z art. 24 ust. 2 uzzw złożył wniosek o zatwierdzenie taryfy w dniu 21 października 2010 r., który spełniał wymagania wskazane w art. 24 ust. 3 uzzw, to jest zawierał szczegółową kalkulację cen i stawek opłat oraz aktualny plan. Poza tym czynność techniczna polegająca na weryfikacji wniosku taryfowego, odbywa się przed poddaniem tego wniosku głosowaniu przez R. P. nad uchwałą zatwierdzającą lub odmawiającą zatwierdzenia taryfy. W związku z poddaniem pod głosowanie na sesji Rady Miasta nr (...) z 9 listopada 2011 r. miała miejsce weryfikacja przedmiotowej taryfy.

Zgodnie z art. 24 ust. 5 uzzw rada gminy podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu taryf, w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 2, albo o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami. Rada Miasta nie zatwierdziła taryfy, bowiem w głosowaniu, które odbyło się w dniu 9 listopada 2010 r. uchwała w tym przedmiocie nie uzyskała niezbędnej liczby głosów. Rada Miasta nie wydała nigdy uchwały w przedmiocie odmowy zatwierdzenia przedmiotowej taryfy. Powyższe oznacza, że została spełniona przesłanka wskazana w art. 24 ust. 8 uzzw, że jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ust. 5, taryfy zweryfikowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf. Należy uznać, iż brak uzyskania wymaganej większości głosów nie może być rozumiane jako podjęcie uchwały odmownej. Uchwała odmawiająca zatwierdzenia taryfy za rok 2011 nie została nigdy podjęta przez Radę Miasta P.. Podjęcie uchwały odmawiającej wiąże się z koniecznością wskazania, jaki konkretnie przepis narusza taryfy, przy czym chodzi tu o przepisy regulujące sporządzenie taryf. Dopiero wówczas możliwa jest prawidłowo kontrola przyjętej uchwały. Zdaniem Sądu Okręgowego wykładnia funkcjonalna i literalna przepisu art. 24 ust. 8 uzzw wskazuje, że niepodjęcie uchwały na skutek braku poddania jej pod głosowanie, bądź nieuzyskanie wymaganej większości nie jest tożsame z podjęciem uchwały odmownej. Dlatego też twierdzenia pozwanej o braku obowiązywania w roku 2011 taryfy za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych były nietrafne.

Zdaniem Sądu Okręgowego w (...), pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych do sieci kanalizacji deszczowej powoda, tym samym odpowiedzialności pozwanej należało upatrywać w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-410 k.c.).

Sąd Okręgowy w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 127.660,86 zł. O odsetkach ustawowych Sąd ten orzekł na podstawie 481 § 1 k.c. W ocenie Sądu I instancji terminem początkowym naliczania odsetek winien być dzień, w którym odbyło się posiedzenie o zawezwanie do próby ugodowej, czyli 19 września 2013 r.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana spółdzielnia domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa sądowego za obie instancje.

Pozwana podniosła przy tym następujące zarzuty odwoławcze:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, polegające na:

a) wskazywanych przez pozwaną i przedłożonych przez nią dokumentów potwierdzających ten stan, a oparcie wyroku jedynie na dowodach wnioskowanych przez powoda,

b) nie uwzględnieniu zeznań świadka E. P. W.,

c) nie uwzględnieniu zarzutów pozwanej do opinii biegłego sądowego,

d) przyjęciu, że doszło do bezprawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powoda.

2) naruszenie art. 316 k.p.c. przez wydanie wyroku sprzecznie ze stanem rzeczy istniejącym w chwili wyrokowania (sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału) polegające na błędnym przyjęciu, że z materiału sprawy wynika, że:

a) powód rozpoczął działalność w zakresie odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych z dniem 1 lipca 2009 r, gdy materiał sprawy wykazuje, że działalność taką prowadził już od 1985 r.,

b) „pozwana unikała zawarcia z powodem umowy o odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych z terenu jej nieruchomości w roku 2011 (...)”,

c) „znane były w 2010 r. wszystkie istotne elementy umowy o odprowadzanie ścieków (...)”,

d) „inne spółdzielnie zapłaciły za usługi powoda wykonywane w 2011 r. i czyniły to dobrowolnie (...)”,

e) „pozwana dobrowolnie zapłaciła powodowi za usługę odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2012 r. pomimo braku w tym czasie łączącej strony umowy, co świadczyło o zaakceptowaniu przez pozwaną spółdzielnię roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia za ten okres (...)”,

f) „w związku z beczynnością Rady Miasta P. co do wniosku o zatwierdzenie taryfy na rok 2011 Prezydent Miasta P. pozytywnie zweryfikował taryfę przed jej ogłoszeniem - podczas, gdy w aktach sprawy nie ma żadnego potwierdzenia dokonania takiej weryfikacji”

3) „naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wskazaną we wniosku dowodowym powoda w sytuacji, gdy nie istniała realna, obiektywna i odpowiadająca prawdzie możliwość rzeczywistego ustalenia ilości ścieków opadowych i roztopowych w 2011 r. - w sytuacji gdy z wyłączeniem stawki opłaty taryfowej pozwana nie kwestionowała podanych przez powoda pozostałych elementów wyliczenia żądanej pozwem kwoty”

4) naruszenie „art. 24 ust. 8 ustawy uzzw w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku o zatwierdzenie taryfy tj. w miesiącu październiku 2010 r. w związku z art. 1 tej ustawy przez uznanie, że taryfa za rok 2011 weszła w życie w trybie tego przepisu, chociaż brak jest potwierdzenia pozytywnej jej weryfikacji przez Prezydenta Miasta P. (...)”,

5) naruszenie art. 27 ust. 4 i 5 ustawy o uzzw w związku z art. 1 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym w roku 2011 poprzez ich niezastosowanie i określenie ilości ścieków opadowych i roztopowych odprowadzonych w roku 2011 z terenu nieruchomości pozwanej Spółdzielni do kanalizacji deszczowej powoda w sposób niezgodny z tymi przepisami, co - z naruszeniem zasady ochrony interesów pozwanej Spółdzielni jako odbiorcy usług przedsiębiorstwa kanalizacyjnego - doprowadziło Sąd do uznania, że doszło do nieuzasadnionego wzbogacenia pozwanej kosztem powoda,

6) naruszenie art. 6 ust. 1 i 3 pkt. 1 i 2 ustawy uzzw w związku z art. 1 tej ustawy, w brzmieniu obowiązującym w roku 2011, poprzez ich niezastosowanie przy ocenie skutków braku umowy w roku 2011, co - wbrew zasadzie ochrony interesów pozwanej Spółdzielni jako odbiorcy usług - doprowadziło Sąd do uznania, że nie dokonanie przez pozwaną zapłaty za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych w roku 2011 nastąpiło bez podstawy prawnej, a więc uzasadniało roszczenie z art. 405 k.c.,

7) naruszenie art. 405 k.c. przez uznanie, że nie dokonując zapłaty za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych za 2011 r. pozwana bez podstawy prawnej wzbogaciła się kosztem powoda.

8) art. 5 k.c. w związku z art. 1 uzzw przez ich nie zastosowanie, co doprowadziło Sąd do przyznania większej ochrony prawnej powodowi kosztem ochrony interesów odbiorcy jego usług.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny w (...) zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji i tym samym przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wypada zatem odnieść się do zarzutów odwoławczych. Pozwana podniosła bowiem następujące zarzuty:

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Tak rozumianej zasady swobodnej oceny dowód sąd I instancji nie naruszył. Zebrany w sprawie materiał dowodowy sąd ten ocenił prawidłowo wyprowadzając wnioski logicznie poprawne i zgodnie z doświadczeniem życiowym.

Nie można podzielić zapatrywania skarżącego, jakoby sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie oparł „jedynie na dowodach wnioskowanych przez powoda”. Wprawdzie w dużej mierze stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowodowy zaferowane przez stronę powodową to sama ta tylko okoliczność nie może stanowić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., skoro dowody te okazały się ostatecznie wiarygodne.

Nie był zasadny zarzut nie uwzględnienia przez sąd I instancji zeznań świadka E. W.. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że zeznania te sąd I instancji ocenił właściwie, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Świadek ten jako były prezes pozwanej odnosił się w zasadzie do swoich własnych wątpliwości związanych z roszczeniem powódki. Akcentował, że w jego ocenie w żadnym wypadku nie powinny być wprowadzane opłaty za ścieki.

Nie można było upatrywać zasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie zarzutów pozwanej do opinii biegłego sądowego z dziedziny instalacji sanitarnych K. S.. Sąd I instancji uznał tę opinię za przydatną dla rozstrzygnięcia i ocena ta była prawidłowa. Nie był trafny zarzut co do zasadności powołania biegłego, co podnosił skarżący w uzasadnieniu apelacji. Niewątpliwie wyliczenia biegłego potwierdziły zasadność roszczenia powódki.

Sąd I instancji nie naruszył również zasady swobodnej oceny dowodów przyjmując, że doszło do bezprawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powoda. Skoro pozwana nie zawarła umowy co do odpłatnego odprowadzania wód deszczowych i roztopowych, a jednocześnie wody te odprowadzała do urządzeń kanalizacyjnych pozwanej, tym samym wzbogaciła się o wartość niezapłaconych opłat. Kwesta ta będzie jeszcze omawiana przy okazji podniesionego zarzutu naruszenia art. 405 k.c.

Co do zarzutu naruszenie art. 328 k.p.c. Sąd odwoławczy nie dostrzegł takich uchybień w konstrukcji sporządzonego przez Sąd Okręgowy uzasadnienia, które mogłyby być oceniane jako naruszające wymieniony przepis. W szczególności Sąd I instancji wskazał okoliczności faktyczne i dowody, na jakich oparł wydane rozstrzygnięcie, dokonał również oceny tych dowodów. Niezależnie od powyższego należy przypomnieć, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 27 czerwca 2001 r. II UKN 446/2000 OSNP 2003/7 poz. 182; z dnia 5 września 2001 r. I PKN 615/2000 OSNP 2003/15 poz. 352; z dnia 24 lutego 2006 r. II CSK 136/2005; z dnia 24 sierpnia 2009 r. I PK 32/2009; z dnia 16 października 2009 r. I UK 129/2009; z dnia 8 czerwca 2010 r. I PK 29/2010).

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że z materiału sprawy wynika, że powód rozpoczął działalność w zakresie odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych z dniem 1 lipca 2009 r, gdy materiał sprawy wykazuje, że działalność taką prowadził już od 1985 r. stwierdzić trzeba na wstępie, że zarzut ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zarząd Dróg Miejskich w P. otrzymał status przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego i zaczął od lipca 2009 r. pobierać opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych od 1 lipca 2009 r. Spór w przedmiotowej sprawie dotyczy roku 2011, a więc okoliczność, że ścieki były odprowadzane przed lipcem 2009 r. nie miał żadnego wpływu na odpłatne czynności związane z odprowadzaniem ścieków po tej dacie. Bez znaczenia był także zarzut do tego, czy „pозwana unikała zawarcia z powodem umowy o odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych z terenu jej nieruchomości w roku 2011 (...)”, oraz czy „znane były w 2010 r. wszystkie istotne elementy umowy o odprowadzanie ścieków (...)”, skoro zgodnie z ówczesnym art. 27 ust. 4 uzzw, obowiązkiem stron - w razie braku urządzeń pomiarowych - ilość odprowadzonych ścieków ustalało się na podstawie umowy. Do umowy tej jednak nie doszło. Bez znaczenia było to, czy „inne spółdzielnie zapłaciły za usługi powoda wykonywane w 2011 r. i czyniły to dobrowolnie (...)”. Podobnie było z zarzutem jakoby sąd I instancji błędnie ustalił, iż „pозwana dobrowolnie zapłaciła powodowi za usługę odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2012 r. pomimo braku w tym czasie łączącej strony umowy, co świadczyło o zaakceptowaniu przez póżwaną spółdzielnię roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia za ten okres (...)”. Jest rzeczą oczywistą, że powyższe okoliczności nie mogły naruszać art. 316 k.p.c. Przepis ten nie mógł zostać naruszony także przez zarzut, że „w związku z bezczynnością Rady Miasta P. co do wniosku o zatwierdzenie taryfy na rok 2011 Prezydent Miasta P. pozytywnie zweryfikował taryfę przed jej ogłoszeniem - podczas, gdy w aktach sprawy nie ma żadnego potwierdzenia dokonania takiej weryfikacji”. W okolicznościach przedmiotowej sprawy należało uznać – co trafnie przyjął sąd I instancji – że taryfy opłat zostały zweryfikowane wg art. 24 ust. 4 uzzw. (w wersji sprzed nowelizacji ustawy). Przypomnieć trzeba, że w myśl art. 24 ust. 8 uzzw obowiązującego w roku 2011, „Jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie 45 dni, wchodzą one w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf określonych przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Co ważne, ustawa nie przewidywała żadnych szczególnych form co do zatwierdzenia taryf przez prezydenta miasta. Wniosek został opracowany przez Zarząd Dróg Miejskich w P. jako jednostki budżetowej M. P. działając przy tym na podstawie Pełnomocnictwa Prezydenta Miasta P.. W konsekwencji przyjąć trzeba – wbrew apelacji – że Prezydent Miasta P. prawidłowo i pozytywnie zweryfikował taryfę opłat obowiązującą za rok 2011 r.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. „przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego”. Wnioski opinii pozwoliły zweryfikować roszczenie. Wskazana przez biegłego ilość wód opadowych i roztopowych pomnożona przez ustaloną stawkę (93,61 zł) dawała wynik 118.203,78 zł, a wraz z 8 procentowym podatkiem VAT – dochodzącą kwotę 127.660. 84 zł.

Nie były także trafne zarzuty naruszenia „art. 24 ust. 8 ustawy uzzw w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku o zatwierdzenie taryfy, tj. w miesiącu październiku 2010 r. w związku z art. 1 tej ustawy przez uznanie, że taryfa za rok 2011 weszła w życie w trybie tego przepisu, chociaż brak jest potwierdzenia pozytywnej jej weryfikacji przez Prezydenta Miasta P. (...)”. Wbrew temu zarzutowi pozytywna weryfikacja taryfy istniała, albowiem wniosek o jej zatwierdzenie wniósł umocowany przez Prezydenta Zarząd Dróg Miejskich w P.. Kwestia ta była już omawiana.

Bezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 27 ust. 4 i 5 ustawy o uzzw w związku z art. 1 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym w roku 2011 „poprzez ich niezastosowanie i określenie ilości ścieków opadowych i roztopowych odprowadzonych w roku 2011 z terenu nieruchomości pozwanej Spółdzielni do kanalizacji deszczowej powoda w sposób niezgodny z tymi przepisami (...)”. Zgodnie z przywołanymi przepisami, ilość odprowadzanych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych (ust. 4), a w razie braku takich urządzeń, na podstawie umowy (ust. 5). Pozwana spółdzielnia już w sprzeczności od nakazu zapłaty podnosiła, że w nadesłanym jej w roku 2010 projekcie umowy na rok 2011 niezgodnie z prawem przyjęto sposób naliczania opłaty za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych jako iloczyn stawki opłat i powierzchni z których odprowadzane miały być ścieki. Do utwardzonej powierzchni ścieków nie zaliczało się bowiem powierzchni dachów budynków. W przedmiotowej sprawie powódka nie wliczała jednak powierzchni dachów do swoich obliczeń. Nie wynikało to także z opinii biegłego. Stąd zarzut, że określenie ilości ścieków opadowych i roztopowych odprowadzonych w roku 2011 z terenu nieruchomości pozwanej spółdzielni do kanalizacji deszczowej powoda było dokonywane w sposób niezgodny z ówczesnym art. 27 ust. 4 i 5 ustawy o uzzw, było nietrafne.

Nie był trafny zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 i 3 pkt. 1 i 2 ustawy uzzw w związku z art. 1 tej ustawy, w brzmieniu obowiązującym w roku 2011, poprzez ich niezastosowanie przy ocenie skutków braku umowy w roku 2011, co - wbrew zasadzie ochrony interesów pozwanej spółdzielni jako odbiorcy usług - doprowadziło sąd do uznania, że nie dokonanie przez pozwaną zapłaty za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych w roku 2011 nastąpiło bez podstawy prawnej, a więc uzasadniało roszczenie z art. 405 k.c. W uzasadnieniu apelacji wskazano, że w oparciu o art. 6 ust. 1 i 3 pkt. 1 i 2 ustawy pozwana miała prawo domagać się od powoda „zamieszczenia w treści przesyłanych jej do podpisu umów tak istotnego i niezbędnego elementu umowy na odprowadzanie ścieków” jakim jest określenie sposobu ustalenia ilości ścieków opadowych i roztopowych”. Z art. 6 ust. 1 ustawy wynika, że odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy. Skoro strony ostatecznie umowy nie zawarły, a pozwana odprowadzała wody opadowe i roztopowe do kanalizacji powoda, były podstawy do zastosowaniu przepisu o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku prawnego zarzut naruszenia art. 405 k.c. przez uznanie, że nie dokonując zapłaty za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych za 2011 r. pozwana bez podstawy prawnej wzbogaciła się kosztem powoda. Zgodnie z dyspozycją art. 405 k.c. (Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości) należy wyróżnić cztery przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, są to: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek między zubożeniem a wzbogaceniem, a także bezpodstawność wzbogacenia. W doktrynie panuje pogląd, iż wzbogacenie polega na uzyskaniu jakiejś korzyści majątkowej w dowolnej postaci. Może ona polegać na nabyciu jakichś praw, ich zwiększeniu, a także na używaniu cudzych praw lub na korzystaniu z cudzych usług, które zazwyczaj uzyskuje się odpłatnie. Między zubożeniem jednej osoby, a wzbogaceniem drugiej musi istnieć związek, co można bezpośrednio wyczytać z art. 405 k.c., który mówi o uzyskaniu korzyści „kosztem innej osoby”. Skoro odprowadzanie wód opadowych i roztopowych odbywa się w świetle prawa na podstawie umowy (art. 27 ust. 5 uzzw), a tej z kolei strony nie zawarły, przy czym pozwana odprowadzała w roku 2011 ścieki do urządzeń kanalizacyjnych powoda bez żadnych opłat, tym samym uzyskała korzyść kosztem powódki. Owa korzyść odpowiada kwocie, którą pozwana powinna płacić, gdyby zawarła z powódką umowę przewidzianą prawem.

Nie zasługiwał na aprobatę ostatni z zarzutów apelacyjnych, tj. zarzut naruszenia art. 5 k.c. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z tymi kryteriami jest bezprawne i z tego względu nie korzysta z ochrony jurysdykcyjnej. Norma zawarta w tym przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1969 r., III CRN 310/69, OSNCP 1970, Nr 6, poz. 115) oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłyby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego.



Okoliczności sprawy pozwalały przyjąć – za sądem I instancji – że brak jest podstaw do udzielenia pozwanej spółdzielni ochrony w oparciu o zasady współżycia społecznego. Nie może bowiem pozwana korzystać ochrony wynikającej z art. 5 k.c. w sytuacji, gdy nie płacąc odprowadzała w roku 2011 ścieki do kanalizacji powódki.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania prawne, sąd odwoławczy w pkt 1 wyroku oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

W pkt 2 sąd drugiej instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 k.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (art. 98 k.p.c. i § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Piotr Górecki Bogdan Wysocki Małgorzata Kaźmierczak

--	--	--